

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi, w sprawie sygn. akt I C 237/14:

- 1) zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda S. R. kwotę 28.699,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 2) oddalił powództwo w pozostałej części;
- 3) zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda S. R. kwotę 1.048,84 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
- 4) nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od: powoda S. R. kwotę 1.008,40 zł, od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.283,41 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód zaskarżając orzeczenie w części oddalającej powództwo: ponad kwotę 28.699,33 zł oraz w zakresie odsetek ustawowych tj. pkt. 2 wyroku i w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu tj. pkt. 3 wyroku zarzucając naruszenie:

- art. 70 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez jego niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że w wypadku ubezpieczenia budynków rolniczych w wartości rzeczywistej, należne poszkodowanemu odszkodowanie winno zostać pomniejszone o wartość faktycznego zużycia technicznego budynku wskazanego w polisie ubezpieczeniowej w sytuacji, gdy zgodnie z prawidłową wykładnią tego przepisu odszkodowanie pomniejsza się jedynie za okres zużycia technicznego budynku od dnia objęcia umowną odpowiedzialnością ubezpieczyciela do dnia powstania szkody,

- art. 68 ust. 1 pkt. 1 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy nie zostały spełnione przesłanki faktyczne do jego zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż powód użytkował budynki stodoły i obory w dacie szkody, chciał i miał zamiar naprawić zniszczone budynki oraz podjął próbę odbudowy budynków. Nie ukończył jej z powodu braku środków finansowych, a biegły sądowy z dziedziny budownictwa wyliczył jakie są koszty przywrócenia uszkodzonych budynków do stanu istniejącego przed szkodą z dnia 12 lutego 2011 roku w oparciu o sporządzony przez siebie kosztorys,

- art. 68 ust. 1 pkt. 2 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy powód użytkował budynki stodoły i obory w dacie szkody, chciał i miał zamiar naprawić zniszczone budynki oraz podjął próbę odbudowy budynków. Nie ukończył jej z powodu braku środków finansowych, a biegły sądowy w dziedzinie budownictwa wyliczył jakie są koszty przywrócenia uszkodzonych budynków do stanu istniejącego przed szkodą z dnia 12 lutego 2011 roku w oparciu o sporządzony przez siebie kosztorys,

- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez błędną ich wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd, iż powód winien w zgłoszeniu szkody ubezpieczycielowi skonkretyzować kwotę odszkodowania jakiej się domaga, podczas gdy powołane przepisy nie nakładają na poszkodowanego takiego wymogu, a pozwany nie dopełnił 30 – dniowego terminu w jakim winien szkodę zlikwidować, a w związku z tym pozostawał od dnia następnego po upływie tego terminu w zwłoce, który miał swój początek jak wynika z dokumentów szkodowych załączonych przez pozwanego dnia 16 lutego 2011 roku, a nie jak ustalił Sąd 23 marca 2011 roku, zatem okres za który należą się odsetki ustawowe ma swój początek dnia 17 marca 2011 roku,

- art. 363 § 1 k.c. poprzez pominięcie przy wyrokowaniu naruszenia prawa poszkodowanego w zakresie wyboru poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej pozwalającej na przywrócenie stanu sprzed szkody,

- § 6 pkt. 4 i 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie polegające na ustaleniu, że koszty zastępstwa adwokackiego powoda wynosiły 1.200 zł w sytuacji, gdy biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sprawy podaną w pozwie tj. kwotę 10.100 zł koszty te winny wynosić 2.400 zł.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 51.354,38 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 marca 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, skorygowanie kosztów procesu za pierwszą instancję, stosownie do ostatecznego wyniku sprawy, ewentualnie z uwzględnieniem zarzutów co do zasądzonych kosztów postępowania, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej według norm przepisanych.

Skarżący wniósł również o dopuszczenie dowodu z oświadczeń powoda, oraz uzupełniającego przesłuchania powoda na okoliczność rozpoczęcia odbudowy stodoły i obory zniszczonej w wyniku szkody. Zdaniem skarżącego potrzeba powołania się na te dokumenty wyniknęła z faktu zapoznania się z uzasadnieniem Sądu Rejonowego i jego niedostatecznym przekonaniem w zakresie rozpoczęcia przywrócenia stanu budynków do stanu sprzed szkody.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

apelacja powoda okazała się częściowo uzasadniona i skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia, choć Sąd Okręgowy nie podzielił w pełni argumentacji w niej zaprezentowanej i oddalił apelację w pozostałej części.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. Ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy, jako znajdujące oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym uznać należało za prawidłowe.

Sąd Okręgowy pominął zgłoszone przez skarżącego w apelacji dowody z oświadczeń powoda oraz przesłuchania powoda na okoliczność odbudowy stodoły i obory. Występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: "potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynika później" nie może być pojmowany w ten sposób, że "potrzeba" ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia. (...) ta ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji. W sprawie nie nastąpiła taka zmiana okoliczności.

Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 70 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt. 1, ust. 1 pkt. 2 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 363 § 1 k.c. są niezasadne. Sprowadzają się do zakwestionowania ustalonej przez Sąd Rejonowy wysokości odszkodowania w związku z uszkodzeniem stodoły i obory przez wicher. Zdaniem skarżącego wysokość odszkodowania powinna obejmować koszt przywrócenia uszkodzonych budynków do stanu istniejącego przed szkodą w oparciu o sporządzony przez biegłego kosztorys. Powód powołał się na okoliczność, że użytkował budynki obory i stodoły w dacie szkody, chciał i miał zamiar naprawić zniszczone budynki oraz podjął próbę odbudowy budynków, jednakże nie ukończył jej z powodu braku środków finansowych.

Ubezpieczenie budynków rolniczych regulowane przepisami ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.) jest ubezpieczeniem odnoszącym się do mienia. Zasadą jest, że w ubezpieczeniu

mienia odszkodowanie pokrywa tylko szkodę rzeczywistą (*damnum emergens*), powstałą w konkretnym przedmiocie stanowiącym przedmiot ubezpieczenia. Przepisy powołanej ustawy zawierają regulację wskazującą na metodę, sposób, ustalania wysokości szkody w dwóch sytuacjach: gdy rolnik nie podejmuje odbudowy, naprawy lub remontu budynku, w którym powstała szkoda wywołana zdarzeniem rodzącym odpowiedzialność ubezpieczyciela (art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy) i gdy następuje odbudowa lub remont budynku (art. 68 ust. 1 pkt 2). W pierwszym wypadku, objętym zagadnieniem prawnym, wysokość szkody ustala się na podstawie cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń do szacowania wartości budynków (art. 70 ust. 3 pkt 1); cenniki te podlegają corocznej aktualizacji (art. 68 ust. 2). Można dodać, że w sytuacji drugiej, wysokość szkody ustala się na podstawie kosztorysu (art. 68 ust. 1 pkt 2) odzwierciedlającego koszty odbudowy budynku. Tak więc cenniki i kosztorys to w istocie zestaw instrumentów, którymi ustawodawca nakazuje się posługiwać przy ustalaniu wysokości szkody. Niezależnie jednak od zagadnienia, za pomocą jakich instrumentów zakład ubezpieczeń powinien ustalać wysokość szkody, ustawa zawiera przepisy wprost dotyczące ustalania wysokości (rozmiaru) szkody. Takim przepisem jest niewątpliwie art. 69 pkt 1 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, stanowiący, że wysokość szkody w budynkach rolniczych zmniejsza się o wartość pozostałości, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, przeróbki lub odbudowy. Przepis wyraża obowiązującą na gruncie odpowiedzialności odszkodowawczej zasadę *compensatio lucri cum damno*, a więc kompensowanie uszczerbku doznanego przez poszkodowanego korzyścią uzyskaną przez niego w wyniku tego samego zdarzenia, które spowodowało uszczerbek. Przy założeniu, że ustawa istotnie nie zawiera żadnych innych przepisów dotyczących ustalania wysokości szkody, to poza rozważaniami nie można byłoby pozostawić odesłania ujętego w art. 22 ust. 1 ustawy stanowiącego, że do umów ubezpieczenia obowiązkowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Stosunek prawny wynikły z umowy ubezpieczenia obowiązkowego jest stosunkiem cywilnoprawnym i - z uwzględnieniem odrębności właściwych prawu ubezpieczeniowemu - mają do niego zastosowanie ogólne przepisy prawa cywilnego, a więc i ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej. Przepisy kodeksu cywilnego w zakresie oznaczania co jest szkodą nie zawierają konkretnej regulacji, ale przyjęta na gruncie art. 361 § 2 KC teoria różnicowa (metoda dyferencyjna) ujmuje szkodę jako różnicę pomiędzy obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a stanem, który by istniał, gdyby nie zdarzenie szkodzące. Tak więc porównanie obu stanów pozwala na ustalenie prawnie relewantnej różnicy w dobrach poszkodowanego określanej mianem szkody. Wobec stwierdzenia, że przy ubezpieczeniu mienia mamy do czynienia z lokalizacją szkody w ubezpieczonym przedmiocie, istotne staje się wskazanie, że szkodą jest różnica pomiędzy stanem tego przedmiotu przed i po zdarzeniu rodzącym odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń. Tę różnicę ma, co do zasady, wyrównać odszkodowanie ubezpieczeniowe. Jeżeli zatem przedmiotem ubezpieczenia był budynek zużyty w 86 %, a na skutek zdarzenia losowego, które uzasadnia odpowiedzialność ubezpieczyciela, stan budynku pogorszył się, to ustalając wysokość szkody nie można pominąć faktu, że przed wypadkiem budynek był już zużyty w oznaczony procencie. Pomińcie oznaczałoby naruszenie reguł obowiązujących przy ustalaniu wysokości szkody. Biorąc pod uwagę, że odszkodowanie ubezpieczeniowe nie może przewyższać szkody rzeczywistej wyrządzonej w ubezpieczonym mieniu, inne ustalenie rozmiaru szkody prowadziłoby w efekcie do bezpodstawnego wzbogacenia. Badając natomiast czy przepisy powołanej ustawy rzeczywiście nie regulują ustalania rozmiaru szkody, nie można pominąć art. 68 ust. 4 ustawy. Podzielając uwagi krytyczne wypowiedziane w literaturze odnoszące się do niestarannej legislacji całości uregulowania ujętego w art. 68-70 ustawy, trzeba jednak dostrzec, że art. 68 ust. 4 ustawy dotyczy ustalenia wysokości szkody. Stanowi, że zakład ubezpieczeń nie uwzględnia stopnia zużycia budynku tylko przy szkodach drobnych, których wartość nie przekracza równowartości złotych 100 euro. Usytuowanie przepisu jako ostatniej jednostki redakcyjnej w regulacji dotyczącej ustalania szkody wskazuje, że odnosi się do tego właśnie zagadnienia (pkt 1 i 2 ust. 1 art. 68). Ponieważ w przepisie tym ustawodawca wyłączył obowiązek uwzględniania stopnia zużycia budynku tylko przy szkodach drobnych, których wartość nie przekracza równowartości złotych 100 euro, oznacza to, że przy szkodach przekraczających tę wartość obowiązek uwzględniania stopnia zużycia budynku istnieje, co w sposób oczywisty pozostaje w zgodzie z ogólnymi zasadami ustalania szkody i odszkodowania obowiązującymi na gruncie prawa cywilnego, o czym była mowa wyżej. Uwzględnienie więc stopnia zużycia budynku na etapie ustalania rozmiaru szkody pozwala na ustalenie rozmiaru doznanego uszczerbku zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy.

W myśl art. 13 ust. 3 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w obowiązkowych ubezpieczeniach mienia odszkodowanie wypłaca się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody, nie większej jednak od sumy ubezpieczenia

ustalanej w umowie. Nie budzi wątpliwości, że odszkodowanie ma odpowiadać wysokości szkody. Odszkodowanie przewyższające wysokość szkody prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia. Jednocześnie jednak odszkodowanie to nie może być wyższe od sumy ubezpieczenia. Suma ubezpieczenia, najbardziej charakterystyczne ograniczenie zakresu ochrony ubezpieczeniowej świadczonej przez zakład ubezpieczeń, wyraża się kwotą pieniężną, która stanowi górną granicę świadczenia zakładu ubezpieczeń w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, a więc i górną granicę wysokości odszkodowania (art. 824 § 1 KC, art. 13 ust. 3 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych); stanowi też podstawę do obliczenia składki ubezpieczeniowej. Suma ubezpieczenia powinna odpowiadać rzeczywistej wartości przedmiotu ubezpieczenia, wartość tego przedmiotu poczytuje się za wartość ubezpieczeniową. Zasadę tę na gruncie cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wyraża art. 70 ust. 1 pkt 1 stanowiąc, że sumę ubezpieczenia ubezpieczający ustala z zakładem ubezpieczeń odrębnie dla każdego budynku i może ona odpowiadać wartości rzeczywistej tego budynku, przez którą rozumie się wartość w stanie nowym w dniu zawarcia umowy, pomniejszoną o stopień zużycia budynku. (uchwała SN z dnia 18 listopada 2015 roku, sygn.. akt III CZP 71/15, L.).

W okolicznościach sprawy powód, nie udowodnił że rozpoczął odbudowę czy odbudował zniszczone obiekty (art. 6 k.c.). W apelacji podnosił, jedynie że chciał i miał zamiar naprawić zniszczone budynki oraz podjął próbę odbudowy budynków. Co nie oznacza, że nastąpiła odbudowa lub remont obiektów. W takiej sytuacji prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął metodę, sposób ustalania szkody w oparciu o art. 68 ust. 1 pkt. 1 cyt. ustawy. Wbrew opinii skarżącego w sprawie nie znajduje zastosowania art. 68 ust. 1 pkt. 2 cyt. ustawy, pozwalający ustalać wysokość szkody na podstawie kosztorysu odzwierciedlającego koszty odbudowy, albowiem powód nie rozpoczął odbudowy ani nie odbudował obiektu. Nie miał racji skarżący, że Sąd Rejonowy mógł ustalić wysokość odszkodowania opierając się na wyliczonych i przedstawionych przez biegłego kosztach odbudowy.

Nie ma racji skarżący, że należne odszkodowanie winno zostać pomniejszone o wartość zużycia technicznego budynku wskazanego w polisie ubezpieczeniowej. Prawidłowo Sąd Rejonowy ocenił, że przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie generują obowiązku ustalania wysokości należnego odszkodowania z użyciem ustalonej przez strony w umowie wartości zużycia (50 %). Prawidłowo Sąd Rejonowy dokonał takiego ustalenia w oparciu o opinię biegłego sądowego ds. budownictwa. Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 12 lutego 2011 roku stopień zużycia dla obory i stodoły wynosił 72,5 %.

Apelacja okazała się częściowo zasadna w zakresie odsetek. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. ustalając datę początkową biegu odsetek ustawowych na dzień 8 marca 2014 roku (a nie 18 marca 2014 roku). Przy czym rację miał Sąd Rejonowy, że o wymagalność roszczenia w przedmiotowej sprawie decydowało skonkretyzowanie przez pozwanego kwoty odszkodowania w piśmie procesowym złożonym w dniu 7 marca 2014 roku, po dniu doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty. Zatem datą początkową biegu odsetek jest dzień 8 marca 2014 roku.

Zasadny jest zarzut naruszenia przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Sąd Rejonowy ustalił, że koszty zastępstwa adwokackiego powoda wynosiły 1.200 zł zamiast zgodnie z § 6 pkt. 5 cyt. rozporządzenia 2.400 zł co miało wpływ na wysokość zasądzonej kwoty kosztów postępowania. Dlatego Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone rozstrzygnięcie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w ten sposób, że zasądzoną w punkcie 3 kwotę 1.048,84 zł podwyższył do kwoty 1.192,84 zł.

W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.800 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego stanowiących wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, stosownie do treści § 10.1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015.1804).